

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 52.

w Szrodę dnia 29. Czerwca Roku 1808.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Zaprowadzenie Kodexu Praw Cywilnych Napoleona w Xięstwie Warszawskim w dniu 1. Maja r. b. dopełnione, poprzednim wyrokiem Monarchy Naszego zapowiedziane i przez Gazety Kraiowe tak ogłoszeniem poprzedniczego Naywyższego Monarchy Dekretu, iako i samey uroczystości w wszystkich departamentu miastach na dniu 1go Maja z naywyższym blaskiem odbytey, do publiczney wiadomości podane, przekonać powinno było każdego, iż wszystkie dawne władze sądowe w urzędowaniu swoim ustały, i żadnych czynności w iakieykolwiek bądź formie odbywać nie są mocne bez szczególnego upoważnienia sądowej zwierzchności, albo Sądu Departamentowego zastępującego Trybunał 1szej Instancyi. Przypomina się więc wszystkim, mianowicie Burmistrzom Sprawiedliwości, Sędziom Patrymonialnym, Sędziom Ekonomicznym od czasu odrodzenia się Narodu w Departamencie Poznańskim potwierdzonym albo nowo ustanowionym, iż od dnia 1. Maja żadnych nowych skarg przyjmować, ani czynności sądowych, do których zlecenia od wyższego Sądu umocowania nieotrzymali, wykonać z urzędu nie byli powinni; gdy się więc okaże, że w wykonaniu sądowych lub urzędowych czynności przestąpili władzy swojej granicę procz nieważności tak wykonanych czynów za wzgardę praw i szkody interessowanym odpowiedzieć muszą. Napominają się niemniej ciż Sędziowie niżsi; ażeby wszystkie w biegu będące, nawet przed 1. Maja rozpoczęte czynności zamknęli. akta uporządkowali, zfoliowali i rotulem opatrzyli, z krotkim opisaniem w iakim stopniu każda sprawa stanęła, rachunki z sportłów, depozytów usposobili, registr opiek pod ich pieczę i sądowym dozorem prowadzonych wygotowali. Co wszystko Podsędkom w powiatach ustanowionym pod dokładną specyfikacją oddać są obowiązani, procz tego za wezwaniem W. Prokuratorów Krolewskich przy Trybunale 1szej instancyi szczególnie do tego od JW. Ministra Sprawiedliwości umocowanych, usprawiedliwić się będą powinni. Niemniej wszyscy Burmistrze Sprawiedliwości, Sędziowie Powiatowi, Justyc-Raci, Justycyaryusze i Justycantmani za Rządu Pruskiego urzędy Sprawiedliwości sprawujący, względem porządnego oddania archiwów, registrar, kass, depozytów i opiekunczych interessów, nadto notaryusze publiczni, Kommissarze Sprawiedliwości względem aktów, bądź voluntariae iurisdictionis, bądź iakichkolwiek prywatnych u nich pozostałych, dopełnić wyższe przepisy powinni. Dla czego, aby wczesne zrobili przygotowanie niniejszem publicznem obwieszczeniem pod osobistą odpowiedzialnością wzywają się. W Poznaniu dnia 23. Czerwca 1808.

Sąd Departamentowy Poznański.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Odebrawszy na dniu dzisiejszym przez JWgo Ministra Interessów Wewnętrznych sobie komunikowaną Uchwałę Nayjaśniejszego Pana Naszego Krola Saskiego, Xięcia Warszawskiego, pod dniem 23. Maja r. b. w Dreźnie datowaną, względem kolonistów do Xięstwa Warszawskiego przez Rząd zesłty wprowadzonych, ktorzy mając w krajach obcych do reklamowaniai długi, lub spadłe Sukcesye na nich, udając się sami osobiście po nie, nietylko gospodarstwa przez oddalenie zaniedbują, ale i w wydatkach podreży znaczną część swoich majątków tracą, a częstokroć daremnie powracają, dla uniknienia takowych Nadwerczeń majątków oraz chcąc, aby każdy z Mieszkańców był zapewniony, że Rząd skłonny jest do dania im opieki w sposobie skuteczniejszym i pomyślniejszym Dobru ich, nad ten, który sami sobie znajdują podaje do wiadomości Ustawę Najjaśniejszego Pana, razem zaleca wszystkim kolonistom w Departamencie Poznańskim znajdującym się, aby ci w podobnych przy-

padkach mając iakiekolwiek reklamacye w państwach obcych osobiście podroży niepodeymowali, lecz całkowity interes swoy, z dokładnym iego opisaniem i potrzebnymi dowodami przez Podprefektow swych Prefekturze przesyłali, która stosownie do dekretu Najjaśniejszego Pana potrzebne w tey mierze kroki przedsięweźmie. Poznań, dnia 24. Czerwca 1808.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Pilnie dnia 23. Mca Maja 1808 Ru.

FRYDERYK AUGUST, z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski.

Przez Ministra Naszego przy Dworze Najjaśniejszego Króla Württembergskiego, uwiadomieni zostaliśmy, że od dawniejszego Rządu Pruskiego zaprowadzeni do Xięstwa Naszego Warszawskiego koloniści, naywięcej z Państwa Württembergskiego, mający iakowe w nim do reklamowania czyli to, długi czyli spadłe na nich sukcesyę, sami osobiście po nie udając się, nie tylko gospodarstwo swoje przez oddalenie zaniedbują, ale w wydatkach podroży tracą znaczną część swoich majątkow, a częstokroć daremnie powracają.

Nadto, chcąc aby każdy z mieszkańcow był zapewniony, że Rząd skłonny jest do dania mu opieki, w sposob skuteczniejszy dobru iego i pomyślniejszy nad ten, który sam sobie znajduje.

Stanowimy: Aby Nasz Minister Spraw Wewnętrznych przez Prefektow dał wiedzieć kolonistom zagranicznym w Xięstwie Warszawskim osiadłym, że mając iakiekolwiek reklamacye, w państwach obcych, w osobach swoich nie mogą podroży podeymować, lecz wystawienie interessu swojego z dokładnym iego opisaniem i potrzebnymi dowodami na ręce Prefektow składać, którzy odsyłać je mają Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a ten prześle je Ministrowi Sekretarzowi Stanu, ktorem rozkazy nasze odbierać będzie, względem dalszego w nich postępowania.

Dopełnienie niniejszey Naszey woli Ministrowi Spraw Wewnętrznych Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(Podpisano)

FRYDERYK AUGUST,

przez Króla. Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza.

(L.S.) Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu,

(podp.)

Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Michniewicz, Sekretarz Biora Interessow Wewnętrznych.

z Warszawy d. 21. Czerwca.

Naywyższa Kommissya examinacyina, dekretem N. Pana 29. Kwietnia r. b. ustanowiona, otworzyła tu dnia wczorayszego pierwsze swoje posiedzenie, które JW. Gurakowski Prezes Rady Stanu, będący oraz Prezesem teyże Kommissyi, zagaił krótką przemową. — W tey wyraził: „Że Król JMość Pan nasz Miłościwy między innemi dobrodzieystwy, któremi dobroć Jego i pieczołowitość kraj nasz obdarza, pragnąc, ażeby wszystkie części administracyi krajowey sprawowane były przez osoby posiadające udowodnioną zdatność, postanowił examina, przez które przechodzić mają ubiegający się o urzędy publiczne. — Niżeli zaś wprowadzić się mające stosownie do tego nauki, rozszerzą we wszystkich rodzajach gruntowne wiadomości, tym czasem poznawana będzie w osobach ciążących się do usług krajowych sposobność

nabyta bądź przez praktykę, bądź z innych źródeł oświecenia. Z tak pożyteczney instrukcyi, rokując nayszczęśliwsze dla kraju owoce, zachęcał do starania się ile możności o dopełnienie rozkazów i zamiarów mądrego i cnotliwego Króla.

Za naypierwsze zaś zatrudnienia naywyższej Kommissyi examinacyiney, wystawił przepisanie sposobu do odbywania exami-nów poleczone iey Uchwałą Królewską d. 29. Kwietnia, od której przeczytania rozpoczęło się niniejsze posiedzenie. W tym celu przygotowany projekt organizacyi Kommissyow examinacyinych, powierzony został do roztrząśnienia kilku członkom naywyższej Kommissyi, które prócz tego mają się zatrudnić wskazaniem potrzebnych szkół i książek do nauk w przedmiotach administracyi krajowey.

Minister Skarbu.

Stosownie do podanego do Gazet pod d. 9. b. m. obwieszczenia, uwiadomienia o dal- szym ciągu subskryptorów na pożyczkę, czy- li deklaracyi akcyów tak w Biórze skarbo- wym, iako też w Prefekturze Warszawskiej i Magistracie Warszawskim.

Przy Biórze Skarbowym.

W. Wilhelm Orsetti pół akcyi. — W. Jan Węgleński pół akcyi. — W. Franciszek Orsetti iedną akcyą. — Biuro Ministra Skar- bu iedną akcyą. — W. Xiądz Xawery Mi- chał Bohusz, Prałat Wiliński cztery akcy- ów. — Alexander Pruszek iedną akcyą.

Przy Biórze Prefekturze Warszawskiej.

W. Łubieński Prefekt pół akcyi. — Łu- bieński Konsyliarz wraz z bratem pół akc. — Biuro Prefektury Warszawskiej iedną akc. — W. Onufry Wilkanowski pół akcyi. — Wa- lenty Rzątkowski iedną akcyą. — Jan Zału- ski pół akcyi. — Wiktor Szoldrski iedną akcyą. — Dominik Borakowski pół akcyi. — Franciszek Taczanowski pół akcyi. — Kije- wski pół akcyi. — Michał Węgierski pół akcyi. — JW. Maryanna z Swidzińskich Lanckorońska pół akcyi. — Izabella z Ła- sockich Ogińska pół akcyi. — W. Michalina z Pruszyńskich Dąbska pół akcyi. — Wa- lenty Lalewicz pół akcyi. — Franciszek Na- kwaski Konsyliarz pół akcyi.

W Biórze Magistratu Warszawskiego.

W Piotr Jezierski pół akcyi. — Samuel Frankel Bankier Warsz. 6. akcyów. — Jan Nofok dwie akcyi. — Wawrzeniec Behrends Kupiec iedną akc. — Paschalis dwie akc. — Sztam wdowa i syn iedną akc. — J. G. Schlei iedną akc. — Braynig i Hiekman iedną akc. — Küsel i Kompania iedną akc. — Michał Goeritz pół akcyi. — Stefan Dobrycz iedną akcyą. — Jan Antonin pół akcyi. — Dü- ckert i Schwartz iedną akcyą. — Müncken- beck pół akcyi. — Bansemer pół akcyi. — Franciszek Köehler pół akcyi. — Skobel i Schneider pół akc. — Kuźniczów iedną akc.

— Schlenker pół akcyi. — Henryk Stöcker pół akcyi. — Lottich i Hessler pół akc. — Jan Soder pół akcyi. — Jakób Zawadzki pół akcyi. — Ignacy Jakubowicz pół akc. — Weichert iedną akcyą. — Woznicki, Sze- singer, Millert Fleisinger pół akc. — Józef Lewiński pół akc. — Ambroży Tankowicz pół akcyi. — A. Seydy Jankowski pół akcyi. — Willing pół akc. — Urszula Lazarowi- czowa pół akc. — Richard pół akc. — Ker- kora Grabowska pół akc. — Wiktoryni i Jan Rielde pół akcyi. — Adam Łuczyński J. J. Charczewski pół akcyi. — Mendel Gordon, Kasper Hirsch, Moyżesz Lewkowicz i Izra- el Kohn pół akcyi. — Dan w Warszawie dnia 19. Czerwca roku 1808. roku.

Tad. Dembowski M. S.

Nayaśnieyszy Monarcha Nasz wyznaczy- wszy dekretem 13. Maia r. b. Kommissyą li- kwidacyną stan Finansów Xięstwa Warsza- wskiego wyiaśnić mającą, na członków do tey- że Kommissyi wezwać raczył:

JW. Horodyiskiego, Prezesa Administra- cyi Departamentu Warszawskiego.

JW. Kęszyckiego, Prezesa Administracyi Departamentu P. ówskiego.

JW. Zakrzewskiego, Prezesa w Admini- stracyi Departamentu Kaliskiego.

JW. Glinkę Sędziego Pokoju i

JW. Axamitowskiego, Generała Bry- gardy.

z Rawy d. 10. Czerwca.

Dziś odprawiła się tu, z powszechnym radości uczuciem uroczystość rozpoczęcia są- dów Powiatowych Rawskich, a to stosownie do przepisów wprowadzonego iuż Kodexu W. Napoleona. JW. Józef Leszczyński orderu S. Stanisława Kawaler, szanowny Powiatu tego obywatel, z prac dla Oyczyzny przez funkcy publiczne krajowe znakomity, przy- odrodzaiący się Oyczyźnie Generał, późniey Prezes Sądów Ziemiańskich Łowickich, a te-

raz Sędzia Pokoju, w przytomności liczne go grona obywateli tak ziemiańskich jako imieyskich; po wysłuchaney solenney w kościele XX. Augustynianów wotywie, udawszy się na miejsce Juryzdykcyi, po zagaieniu stosowną do okoliczności i patryotyczną mową Sądów Pokoju, przysięgę od W. Macieia Choynackiego na urząd Podśędka, i od innych urzędników sądowych prawem przepisaną odebrał, i też Sądy dla zgtomadzenia aktów zeszyłych Sądów Ziemiańskich do dni kilku odroczył.

Poczym tenże wraz z obywatelami Powiatu i członkami Sądów teraznieyszych, przez znakomitszych obywateli miasta Rawy, wskrzeszeniem oyczyny i w niej owocami prac łaskawego rządu, szczególniey zbliżeniem do siebie sądowey sprawiedliwości rozrzewnionych, na przygotowany przez nichże wspaniały obiad zaproszony został, na którym połączeni tak ziemiańscy jako i imieyscy, obywatele, przy hucznym strzelaniu z moździerzy, z zaprowadzonych Juryzdykcyi sądowych, tudzież przeznaczenia do tychże JW. Leszczyńskiego na Sędziego Pokoju, uprzejmym i wspólnym ukontentowaniem czule ziąci byli.

Tłumacz Kodexu postępowania cywilnego odkrył oprócz umieszczonych popraw w swym dodatku, trzy znaczne omyłki następujące:

Art. 126 1mo. *Zamiast za wszelkie szkody . . . przechodzącej . . . powinno być: za wszelakie szkody . . . przechodzące . . .* W ciągu całego tłumaczenia używał tłumacz słów tych: *szkody wszelakie* w znaczeniu *damnum emergens et lucrum cessans*.

W Cz. II. Ks. II. Tytuł II. zamiast *przeciw opieczętowaniu* powinno być: *przy opieczętowaniu* (omyłka ta w ciągu tego tytułu jest trzy razy powtórzona.)

W Cz. I. Ks. IV. Tyt. X. na samym początku, zamiast *ustanowionego dla osób*

prywatnych, powinno być: *przez osoby prywatne wypłacać się mianego.*

z Rawicza d. 14. Czerwca.

Dzień 14sty miesiąca Czerwca, był dniem z nayprzyjemnieyszych w pułku 12. gdyż przy obchodzie onego z nayuroczystszym wystawiał sławne zwycięztwo odniesione pod Frydland, przez woyska niezwyciężone Francuzkie i sprzymierzone Polskie legii 3ciey. W dniu tym garnizon wystąpił pod broń, i po uczynionych zwyczajnych manewrach, Wżny Grotowski, szef batalionu imieniem dowodczy pułku, miał mowę pełney energii z nayprzychylnieyszą wdzięcznością wyrażając iemu honor dowodzić batalionem, który okrył się tak wielką chwałą, nie tylko w obłężeniu Gdańska lecz nadto w batalii Frydlandzkiej, dowód ten zrobiony dla swojej oyczyny, uwieńczył nieomylnie skronie Bohatrow i zachęci na zawsze do podobney sławy, gdy tego okoliczności wymagać będą, gdzie okrzyk dał się słyszeć powszechny: *Nicch żyćie Wielki Napoleon Cesarz Francuzów i Król Włoski nasz Wybawiciel.* Poźniey w paradzie przynależytey, cały batalion udał się do kościoła OO. Reformatów, gdzie śpiewana była Msza, a Xiądz Piotr Maszkiewicz w swym kazaniu, stosownie powiedział co wiąże i wiązać powinno synów oyczyny. Na koniec na podziękowanie Istności, było śpiewane *Te Deum Laudamus*, przy chuku ognia z ręczney broni.

Uroczystość ta zakończona została, wspaniałym balem danym przez WW. Anzelma i Piotra Pomorskich, obywateli znanych w narodzie z cnot charakteru i patryotyzmu, ciż więc szanowni obywatele wiekopomne zamięczenie odebrali od kora oficerów, szczególnieyszey wdzięczności; połączenie się wraz z znakomitými osobami, nic miłszego na swoich twarzach nie wyrażało, jak uczucie braterskie; zdrowia spełniano przy odgłosie muzyki: Naypierwsze Niezwyciężonego Napoleona Cesarza Francuzów i Króla Wło-

skiego oraz innych sławnych Baharyrów. Asamble dzień ten zakończyły, w oddaniu tak dobrym obywatelowi serca, jakie członki krajowe mieć dla nich powinny.

z Paryżu d. 14. Czerwca.

Listy z Raionny zawierają co następuje: Król Jozef Napoleon przybył do tego miasta dnia 7. Czerwca. Przyjmowany był z wszelkimi należącemi się Monarsze honorami. Deputacye hiszpańskie, władze cywilne i wojskowe miały honor, byż mu przedstawione.

Upewniam, iż P. Mortemart mianowany został Gubernatorem pałacu Cesarskiego w Rambouillet.

Xiąże Jussupoffe, tajny radzca Imperatora Jmci rossyjskiego, przejeżdżał dnia 8. przez Nancy do Paryża,

Głoszą, iż Xiąże pokoju zamysła okupić sobie wieś blisko stolicy i osieść w niej na zawsze. To samo mówią o Królowey Lu dwice.

Donoszą z Fontaineblau, iż Król Hiszpański dopiero dnia 10. a może wcale dopiero 15. do Compiègne wyjedzie. — Do Compiègne przyciągnął już batalion gwardyi Cesarskiej pieszey, oczekiwany jeszcze jest szwadron lekkiej jazdy polskiej, które mają składać straż Królestwa Jmć.

Argus zawiera co następuje:

„Wojna morska, która tak nieplodną w zdarzenia byż zdawała się, wielkie jednak zapowiada już wypadki. Od kilku miesięcy odniosła Francya ważniejsze nad Anglią korzyści, niż z świetney jakiej bitwy morskiej; dokazała wszystkiego, czego pragnąć mogła. Całe eskadry wyszły bezprzeszkodnie z iey portów, opatrzyły w żywność iey osady i roznieśli trwogę w handlu nieprzyjaciela. Nabyła nayrozciągleysze brzegi, nowe porty, niezliczone mnostwo maytków i wielką liczbę nowych okrętów wojennych. Jeżeli świadli mówcy parlamentowi uważali system blokady przed 2 lub 3 laty za naypoźniejszy i nay-

uciążliwszy środek, coż powiedzą na ów czas, gdy go przyjdzie rozciągnąć na 1500 mil na pobrzeżach przed 30 znacznymi portami? Dowiedziono, że przez samo strzeżenie portów, odciągawszy wszelkie zdarzenia morakie, utracą się rocznie dziesiąta część wojennych okrętów, do blokowania używanych. Ażeby więc wyrównać wzrastającym niebezpieczeństwom, musiałaby Anglia podwoić liczbę swych okrętów blokujących i krążących; co jest dla niey rzeczą fizycznie niepodobną. Jeżeli oblegające eskadry za słabe są, zostaną pokonane od okrętów oblężonych; jeżeli są dosyć mocne, to bogactwa i ludność Anglii niebędą w stanie utrzymać ich przez rok jeden. Wszystko więc przepowiada, iż Anglia przymuszona będzie rzec się tak pochlebiającego iey dumie systemu; jeżeli zaś wolną będzie na owczas żegluga nabrzeżna, to eskadry francuzkie będą się mogły złączyć i ćwiczyć, dopoki nieotrzymają znaku zwycięstwa. Francya musi koniecznie tryumfować. Zdrożność despotyzmu morskiego odkryła iey nakoniec tajemnicę iego potęgi.”

z Madrytu d. 3. Czerwca.

Ogłoszono w odezwę J.C. Mci, Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego, Protektora ligi reńskiej, do narodu hiszpańskiego, w następującej treści:

H i s z p a n i e!

„Po długim pasowaniu się z niebezpieczeństwem, zbliżył się naród wasz do upadku. Postrzegłem wasze cierpienia; chcę je odwrócić; wielkość wasza jest częścią mey wielkości.”

„Xiążęta wasi przenieśli na mnie wszystkie swe prawa do korony hiszpańskiej. Nie chcę panować w prowincjach waszych; lecz chcę sobie ziednać wieczne prawa do miłości i wdzięczności waszych potomków.”

„Monarchia wasza zestarzała się; trzeba ją odmłodzić; zaprowadzić lepsze urządzenia; nadać wam dobrodzieystwa reformy,

którychby się niemożna było dokupić zamieszaniem i wojną domową."

„Hiszpanie, wyznaczyłem generalne zgromadzenie deputowanych waszych prowincyi i miast, aby wasze rany i potrzeby poznało."

„Powierzę me prawa komu innemu, i włożę waszą chwalebłą koronę na skronie jego, zagrunčiau konstytucyą, iednoczącą zbawienną powagę Monarchy z wolnością i przywilejami narodu hiszpańskiego. Chcę, aby pamiątce moiej naypoźniejszy potroski wasze błogosławiły, mówiąc: On był nowym tworcą oyczyzny naszej."

Dan w Naszym Cesar skim i Królewskim pałacu w Baionnie d. 25. Maia 1808.

z Neapolu d. 1. Czerwca.

Anglicy usiłowali znowu, skłócić spokoyność, którą się w tey chwili Królestwo cieszy, wysadziwszy na ląd w rozmaitych punktach Kalabryi garstkę lotrów; lecz mieszkańcy, częstokrotne ofiary omamień angielskich, przekonani dziś o ich słabości, pobrali się wszędy za ręce, dla pożegnania swych nieoszacowanych pomocników.

Dwieście busiów, którzy przy Reggio na ląd wyszli, na miejscu rozpędzeni zostali. Przerażeni tak niespodzianym powitaniem, nieznalazszy przytułku, iak dawniej, poddała się część z nich na łaskę lub niełaskę; reszta przyplaciła śmiercią lub poimaniem. Affrika, herszt tey hordy, odebrał swą nagrodę na szubienicy. Anglicy uraczyli ich żołdem na 10. dni z gory, z przyrzeczeniem, iż przed wyściem tego terminu znaczne ku ich wsparciu przedsięwzją lądowanie. Tymczasem 10. dni jeszcze niemineło, gdy rabusie i z żołdem znikneli.

Gwardye narodowe, strażę brzegów, celnicy, uprzedzali się w męstwie i gorliwości. Koło przylądka Vaticano odpartych zostało kilka angielskich szalup i lądowanie przez strażników ponaprzeżnych i waleczną gwardyą narodową z St. Angelo wniwecz obróco-

ne. Podporucznik Miligrana i strażnicy brzeżni Claudio, Tavella i Angelo Laficara okazali wiele śmiałości. Mniemamy wprawdzie, iż Anglicy ostatnie zabytki tey chołoty do niniejszey wyprawy użyli; tymczasem mają oni jeszcze zapas tego bradu. Spokoyność atoli wewnętrzna niemoże bydz więcej zawichrzoną; gwardye narodowe dostateczne są, aby tuż ukarać tych, którzyby ją przerwać zamysłali.

Jedna z naszych barków nabrzeżnych zabrała w nocy na 20. Maia na kanałach Gaety korsarza nieprzyiacielskiego z 1. armatą i 15. ludzmi ekwipażu.

z Augsburga d. 4. Czerwca.

Niemamy żadney pewney wiadomości o niniejszym stanie żeglugi na morzu adryatyckém. Ostatnie listy z Wenecyi bardzo są czcze. Co się tycze flot angielskich, tak wszystko, co o nich rozsiewają, podobnież nic pewnego w sobie niezamyla: ta przynajmniej godną jest prawdy wiadomość, że Admiral Collingwood kręci się po Archipelagu, Admiral Thornborough koło Palermo a Admiral Strachan w pobliżu wyspy sardyńskiej.

Podróżny, który dnia 28. Kwietnia z Messyny wyjechał, udziela nam następujących nowości z Sycylii:

„Fregatta austrjacka *Eolus*, zaprowadziwszy do Malty Pana Adair, ostatniego angielskiego posła w Wiedniu, popłynęła do Palermo, końcem przewiezienia do Tryestu Hrabiego Kaunitz, Ministra austrjackiego przy Królu Ferdynandzie. Sycylia, wyjąwszy Anglią i Sardynią, niema po dziś dzień najmniejszego związku z wszystkimi krajami Europejskimi. Znaczne tam jeszcze prowadzą targi z Lewantem. Anglicy kupują bardzo chętnie płody sycylijskie, mianowicie zboże, oliwę, wino, pomarańcze, cytryny, wełnę i iedwab. Z drugiey strony zapychają tę wyspę podobnie iak Sardynią, towarami kolonialnymi i płodami swych rękodzielń, tak iż tam przedmioty te po bar-

dzo niskiej zbywają cenie; lecz niedostaje w Syceylii płotna, skor i rozmaitych innych rzeczy, które się zwykły z Niemiec sprowadzać. Wojsko, które Anglia teraz ma w Syceylii, rachują na 13,000 ludzi. Od dawniejszego czasu niczego Anglicy nieprzedsiębiorą przeciw Królestwu Neapolitańskiemu.

z Frankfurtu d. 14. Czerwca.

Jak słyhać, przybędą tu w końcu przyszłego miesiąca gwardye Króla hiszpańskiego i poydą do Danii dla złączenia się z korpusami wojska hiszpańskiego.

z Tryestu d. 24. Maia.

Fregata austriacka Eolus o 22. armatach przybiła wczoray do portu naszego z Hrabim Kaunitz i familią jego. Hrabia ten był posłem austriackim przy Ex Królu Neapolitańskim i udał się był za nim do Palermo.

(Patrz artykuł z Augsburga.)

Wiadomości, które odbieramy z Królestwa Neapolitańskiego bardzo są zaspokoiające; panuje tam naywiększy porządek; za rząd policyi z naywiększą exekwowany jest dokładnością.

z Petersburga d. 1. Czerwca.

Jego Imperatorska Mość wyjeżdża w tych dniach do Finlandyi dla zwiedzenia tey prowincyi i ucieszenia swych nowych poddanych obecnością swoją.

Baron Stedingk, Posel Króla Szwedzkiego, bawi ieszcze wraz z familią swoją w Rewal. Fregata, na ktorey popłynąć ma do Szwecyi, nieprzybyła ieszcze.

Przybył tu Baron Binder de Kriegelstein, Radea Legacyi Cesarza Austriackiego.

Według doniesień z Gubernii Serato-

wskiej, choroba zaraźliwa, która się tam czuć dała w ciągu roku zeszłego, ustala zupełnie, i komunikacya z pogranicznymi guberniami otwartą znowu została.

Nasza dzisieysza gazeta dworska zawiera dalsze szczegułowe doniesienia o działaniach wojska naszego w Finlandyi pod sprawą naczelnego Generała, Hrabiego Buxhöwden, w następującoy istotney treści:

Niebytność Naczelnika, który do Lowisy był wyjechał, i wielka odległość rozmaitych punktów, na których wojsko w Finlandyi działa, spóźniły znacznie nadesłanie tu dziennika.

Dnia 21. Marca. — Zrana o godzinie 11tey posłani byli Pułkownik Anselm i Porucznik Suchteln do fortecy Sweaborg końcem układania się. Vice Admirał Cronstedt, Kommandant fortecy, znany z swych znakomych przymiotów, zważywszy szkodę, którą baterye nasze pryncypalney fortecy zadawały, i przekonawszy się z wzmagaącego się codziem ognia o bateriach i o powiększaniu się artylleryi naszej, postanowił wnieść wukłady i stosownie do przedugodnego artykułu, wtrzymane zostało na czas nieiaki strzelanie z armat.

Dnia 22. Marca. — Na wyspie Lonnane czyli Storkolmen, w oddaleniu wystrzału karcaczowego od fortecy Sweaborg, General Suchteln długą miał rozmowę z Kommandantem, ktorey Pułkownicy Jaegerhorn, Gutowski i Lilienstern przytomni byli. Na tey rozmowie ułożyli się o zawarcie zawieszenia broni i naznaczyli częste konferencye dla umowienia punktów konwencyi.

Dnia 23. Marca. — Negocyacye przez dzień cały czynnie były popieranę. Z rana widział się General Suchteln z Kommandan-

tem a po południu odwiedził go Pułkownik Jägerhorn z fortecy.

Xiaże Bagration, General Leytnant, przysłał rapport z 21. dywizyi, iż miasto Nikarhebi, od Podpułkownika Kulnew d. 18. Marca o 3. godzinie po południu przez jazdę zabrane zostało. Nieprzyjaciel cofnął się do Jacobstadt. Jazda tego oddziału gonila za nieprzyjacielem, ucierając się wciąż z przednią strażą jego.

Dnia 24. Marca. — Poszczaściło się oddziałowi z 21. dywizyi, wysłanemu pod dowództwem Pułkownika Wnitsch na wyspy Alandskie, doprowadzić mieszkańcom przez roztropne rozporządzenia do posłuszeństwa rządowi rossyjskiemu, wbrew proklamacyi rządu szwedzkiego, wzywającego ich do podniesienia przeciw naszym oręża.

Dnia 25. Marca zburzono Telegrafy na wyspach Ekero i Signalskar; znaleziona zaś na ostatniej armata sygnałowa, z przyczyny nadzwyczajnego iey ciężaru, zagwożdżoną i w morze wrzuconą została.

Dnia 26. Marca. — Konwencya między Generalami Suchteln i Kommandantem fortecy, Vice-Admiralem Kronstaedt podpisaną i od Naczelnika potwierdzoną została.

Dnia 27. Marca. — O godzinie 9. z rana woyska nasze, stosownie do zawartej d. 25. Marca konwencyi, zajęły fortecę Loggörn.

W fortecy tej zdobyliśmy 62 armaty i 2000 kul armatnych rozmaitego kalibru.

Dnia 28. Marca. Weszły woyska Jego Imperatorskiej Mei do fortec Wester-Swarto i Lowe, danych w zakład wiernego dopełnienia artykułów zawieszenia broni. Znaleziono w nich: 87 armat, 621 nabojów rozmaitego kalibru i 2000 dwanaście funtowych kul armatnych.

Dnia 29. Marca. Tego dnia weszły woyska nasze do fortecy Oster Lilla Swarto, którą podobnież wzięliśmy w zakład umówionego zawieszenia broni.

Znaleziono w niej: 63 armat i 1000 dzierży, 563 ładunki rozmaitego kalibru, 24000 kul armatnych i 5890 bomb. We wszystkich 4ch fortecach dostaliśmy 209 armat.

Fortece te odległe są tylko na wysirzał pistuletowy od pryncypalney fortecy a sztylwachy z obudwoch stron tak blisko siebie stoją, iż bez trudności słyszeć się mogą.

Dnia 30. Marca. Dnia tego odebrał General Leytnant Tutschkow rozkaz pośpieszenia ile możliwości z wykonaniem danego mu planu działania, a gdyby się nieprzyjaciel z Uleaborg oddalić miał, ścigania za nią z swą dywizyą według danej mu d. 27. Lutego dyspozycyi.

Dnia 31. Marca. Xiaże Bagration, General Leytnant, raportował, iż Podpułkownik Kulnew w dniu 23. Marca z powierzonym mu oddziałem zabrał miasto Stor-Karlebi. z Peterzburga d. 4. Czerwca.

Admirał Budisko oddany został pod sąd wojenny z powody ustąpienia z wyspy Gothland.

1. Szarada.

Kiedy matka dwóch pierwszych z ręcznie użyć umi
Łatwo płacz i kwilenie swych dzieciak utłumi
Trzecie zwykle w podziale dostaje bogaty
Wszystko między piękniejsze liczyć możemy kwiaty

2. Szarada.

Pierwsze cię wskazanie do pracy wzywa drugie
Wszystko zaś od drugiego siedym razy długie.

3. Szarada.

Z dwóch pierwszych dwor przewrotny, na Słowiańską ziemię
Wysyłał mnogie zdzierców i prawników plemię
Trzecie dało nazwisko sprzysiężonym Rotom
Które uleż musiały Stanisława cnotom
Czwarte Lichwiarz niełatwo uczyni nędznikom
Wszystko za broń służyło dawnym wojownikom.

Słowa szarad w przeszley gazecie umieszczonych, są: pierwszej — *War — ta*; drugiej — *Po — budka*; trzeciej — *Chwali — szew*.

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNAŃSKIEJ
Nr. 52.

z Wilna d. 2. Czerwca.

Jego Imperatorska Mość przyjmując łaskawie przypisaną sobie Geometrią Euklidesa na polski język wyłożoną, z notami przez JP. Jozefa Czecha wysłużonego Matematyki Profesora w Akademii Krakowskiej, a teraz Dyrektora Gimnazjum Wołyńskiego i szkół do niego przyłączonych; udarował raczył autora pierścieniem brylantowym, i okazać, jak mu są miłe prace dla pożytku uczącej się młodzieży krajowej złożone.

Dnia 26. z. m. Towarzystwo dobroczynności ustanowione w mieście Wilnie, zdawało publiczną sprawę, z dochodów, wydatków i rocznych swoich czynności. Po zebraniu się do wielkiej sali ratuszowej liczego, wszelkiego stanu i płci, obywatelstwa, czytany był reskrypt N. Monarchy Alexandra I., którym towarzystwo to najłaskawiej potwierdza i fundusz jego kapitałem 10,000 rubli powiększa. Miane potym były stosowne do okoliczności mowy, przez JW. Wileńskiego Biskupa Kossakowskiego jako Prezesa Towarzystwa i Franka Professorz Kliniki, Prezesa Wydziału III., toż rozdawano w druku reskrypt Monarszy, ustawy towarzystwa i tabelle dochodu i rozchodu, tak dwóch pierwszych, iako też i trzeciego wydziału. Mowy wspomniane są pod prassą i nie zadługo publiczności udzielone zostaną.

z Rigi d. 8. Czerwca.

Dwa angielskie kutry, które się już dawniej w bliskości portu naszego znajdowały, miały się znowu pokazać.

Od Menu dnia 15. Czerwca.

Przez Monaster i t. d. idą ieszcze wciąż wojska z Niemiec do Hiszpanii.

Baron Jasmund, Poseł Króla Württembergskiego, przybył do Frankfurtu.

z Amsterdamu d. 18. Czerwca.

Niektóre wiadomości nadmienią, iż Król Jozef ogłoszony już jest Królem Hiszpańskim. Tymczasem, iak wiadomo, wielka Junta rządowa dopiero w dniu 15. Czerwca, w Baionnie rozpocząć się miała.

z Lizbony d. 21. Maia.

Wielka deputacya rządowa była wczoray na audyencyi u Xięcia Abrantes. Hrabia Ega miał mowę, w której rzekł między innymi: „Pamięta Portugalia, że się już zaszczycala Królami z łona francuzkiego. Xięże Henryk, rodem Francuz, był naddziadem dwanastu szanownych Królów. Zazdrościmy Włochom honoru, bydz rządzonymi od Napoleona W. Pysznilibyśmy się, będąc policzeni w poczet wiernych jego poddanych; lecz niech tylko raczy bydz naszym bezpośrednim Monarchą, albo niech nas przyłączy do swego obszernego systemu federacyjnego, tedy upraszamy W. Xięcey Mci; bys w imieniu szlachty Portugalskiej zapewnił Jego C. Mość; iż zawsze ufać może naszym sercom i naszemu admirowaniu męża nadzwyczajnego, który świat cały w zadumienie wprawia.

z Londynu d. 31. Maia.

Gazety tuteysze zaczynają się odzywać z dokładniejszymi i wywodniejszymi doniesieniami o zdarzeniach w Szwecyi. Rząd, który dotąd wszystkiego dokładał w ukrywaniu krytycznego stanu swego sprzymierzeńca, niemoże powszechnemu głosowi i tłoczącym się zewsząd doniesieniem żadney zbawiennej więcey założyć tamy. Nieodrzeczy przy-

toczyć tu wyjątek z iedney z najswieższych dzienników angielskich:

„Żadna zapewne kampania niemogła bydz nieszczęśliwiey prowadzoną, iak szwedzka w Finlandyi. We wszystkich spotkaniach Rossyanie byli zwycięzcami. Sweaborg, wyspa Gothland, słowem cała Finlandya szwedzka znayduie się w ręku Rossyan. Czytaliśmy iuż także proklamacyą rossyiską, w której szwedzka Finlandya ogłoszona iest iako prowincya rossyiska. Z tą piękną krajiną utraciła się razem znaczna flotilla, która z brytańskimi łarami wspólnie przeciw Rossyi działać miała. Na tém się zazwyczaj kończą plany naszeo Ministerium: podczas zimy knuiemy zagładę naszych nieprzyaciół, a pod czas lata upadamy wraz z przyaciółmi naszymi ofiarą planów naszych. (Morning Chronicle.)

O b w i e s z c z e n i e.

Prefektura Departamentu Poznańskiego.

Pieczotowitość N. Pana Naszego Miłościwego, przychyliwszy się do prozb Prefektury aby ile możności wzbudzać nadal chęć przyłożenia się obywateli miast ku polepszeniu stanu onychże, przez konczenie i stawianie nowych domow, wydać raczył nayłaskawszy dekret treści następuiącey:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W pałacu Naszym w Pilnie d. 24. Maia 1808.

FRYDERYK AUGUST z Bożey Łaski Krol Saski, Xiążę Warszawski etc. etc.

Na przedstawienie Ministra Naszego Policyi, przez Radę Stanu iż w miastach Xięstwa Naszego Warszawskiego obywatele, z obawy kwaterunku, rozpoczętych domow nie kończą, iż wystawieniem nowych ociągają się, Przez co wzrost i kwitnienie tychże miast, są zatamowanemi, postanowiliśmy i stanowimy.

Wszyscy obywatele miast Xięstwa Naszego Warszawskiego, ktorzy albo rozpoczęte domy ukończą, albo nowe stawiać będą, rachuiąc od momentu w ktorym też domy mieszkalnemi się staną, w murowanych przez lat cztery, a w drewnianych, gdzie urządzenia Policyi stawiać ie dozwalaia przez lat trzy, od wszelkiego kwaterunku, i kontystrycyi woyskowej, wolni zostaną. Uzupelnienie tey Naszey woli Ministrom Naszym Spraw Wewnę-

trznych, Woiennemu i Policyi w czem do ktorego należy, polecamy.

(Podp.)

FREDERYK AUGUST.

Przez Krola

Stanisław Breza,
Minister Sekr. Stanu

(L.S.)

Zgodno z oryginałem:

Stanisław Breza,
Minister Sekr. Stanu.

Zgodno z oryginałem:

A. Gliński, S. G.

ktoren do wiadomości publiczney podać nieomiezknie. W Poznaniu d. 14. Czerwca 1808.

*Pułkownik Dziwanowski,
do Wielmożnych kollegów letkich Woysk
tak konnicy iako i piechoty.*

Przed kilku laty po powrocie z Francyi osiadłszy w oyczystym domu, nie mając się czym wiele trudnić, przedsięwziołem tłumaczyć, i przetłumaczyłem, (ani dla zysku, ani sławy autora,) ale dla moiey zabawy *Mało Woynę* czyli naukę dla letkich woysk, przez *P. Grand-Maison*, sławnego parków Kapitana; nie sądziłem nigdy przecież potrzebą podać go publiczności, nawet, gdy exystencya nasza była zapewniona, nie podchlebiałem sobie, aby wybor mego dzieła był w rzeczy samey tak potrzebny i dogodny, moim współrodakom. — Lecz dziś osmielony, doświadczeniem i wiadomością, tak doskonałego nauczyciela, iakim iest W. Generał Inspektor Roźniecki, który właśnie w rozkazie swoim zaleca tego autora, postanowiłem bez zwłoki podać to do druku, co od lat ósciu na polski język przetłumaczyłem. Zaręczaiąc nie za piękność stylu, ale za prawdziwe oddanie myśli autora, i nayjaśnieysze się w języku do zupełnego zrozumienia tłumaczenie. — Ktory więc korpus życzyć sobie będzie mieć to dzieło raczy się zgłosić do Jmć Pana Kapitana Płatnika 6go pułku jazdy Klichowskiego, lub do Generała Maiora Legii Hauke, który mu tę inwitacyą przesła i razem wiele będzie chciał mieć tych książek, który za zwrotém expensy na druk, o ktorey cenie późnieyszą gazetą wszystkich woyskowych uwiadomi się, wyda każdemu tyle, co kto będzie potrzebował exemplarzy. — Dzieło to wyidzie nayprędzey 1go Września r. bieżącego.

Domieszenie. Mechaniczny automat, wystawiający człowieka w naturalney iego wielkości, odpowiadający na wszystkie pytania, grający w karty, wymienia godziny i minuty na zegarku, iako też rok, pod ktorym moneta iaka iest wybita i liczbę rzuconych kostek, iest tu do widzenia z rana od godziny 9. do 12. a po południu od 2.

do 9tej. Miejsce widowiska jest w kamienicy JPana Biskupskiego na Wrocławskiej ulicy pod Nro. 253. Płaci się na pierwszym miejscu zł. 2., na drugim zł. 1., a na 3cim groszy 15.

Uwiedomienie. Uwiedomia się publiczności, iż termin powtorney licytacyi, do przystawiania na miesiąc dwa tak żywności iako i furazów dla wojska w Departamencie Kaliskim konsystującego onych dla niego wydawania i magazynow utrzymania, wyznaczony został na dzień 15. Lipca r. b. w sali posiedzenia Prefektury tuteyszey, o godzinie 9tej z rana przed wyznaczonym do tego radczą Prefektury W. Schmiedike. Wzywa się przeto wszystkich mających ochotę, podić się dostawiania tego liwerunku, aby się na wyznaczonym terminie stawili, gdzie o warunkach powziawszy dostateczną wiadomość, i kaucyą proporcjonalną zapewniwszy, mogą się spodziewać niezawodnie, że z mniey żądającemi ugoda zawarta, dopotwierdzenia prześwietney kommissyi żywności przestaną zostanie. Działo się w Kaliszu dnia 20. Czerwca. Prefektura Departamentu Kaliskiego.

Doniesienie. Dnia 10. b. m. zatrzymano tu dwóch ludzi podeyrzanych, i odebrano im parę koni małych, w nocy uciekli ci ludzie, i zostawili nietylko te pare koni, ale nawet płaszcz sukieny granatowy iuż przechodzony, i futro w brązki. Właściciel tok koni iako i płaszcz i futra może się codziennie w amcie tuteyszym meldować aż do 15. Lipca r. b. a legitimowawszy się iako właściciel odbierze wszystko napowrot, za zwroceniem kosztow. Po upłynieniu zaś terminu będą te konie i rzeczy sprzedane, a z pieniędzmi według prawa się postąpi. Amt Skorzęcki w Powiecie Prazdzkim d. 18. Czerwca 1808.

Kummer.

Doniesienie. Gdy powierzony mi dotąd urząd obrońcy publicznego przy prześwietnym sądzie apelacyjnym tu w Poznaniu iuż razem z sądem ustał, wzywam z tego powodu wszystkich moich szanownych mandantow uniżenie, by się zemną obrachować i papiery swe odebrać raczyli. w Poznaniu d. 27. Czerwca 1808.

Todt.

Avis. Joseph Cuny françois natif: cherche une place pour enseigner aux petits enfants à parler françois, lire et écrire. Il assure de faire avancer subitement ses élèves ayant eu l'honneur de servir dans plusieurs maisons Polonaises et Allemandes. Son expérience lui a donné des moyens très faciles. Il ne donnera jamais occasion de se plaindre de sa rigueur ni de sa conduite. On peut s'en informer chez Mr. le Rittmeister de Suchorzewski, rue

des tanneurs Nr. 126. Logé chez Mr. Arnaud maitre de langue dans la maisons de Madame Hebbmann sur le marché Nr 10.

Uwiedomienie. Przybyły tutaj Musicus, zdolny dawać dokładną instrukcyą na Fortepiano, i Skrypcach, życzyłby sobie angażować się w jakim Dworze. O mieszkaniu tegoż uwiedomi Expedycya Gazet.

Doniesienie. We Czwartek 30. Czerwca b. r. zostaną wielkie ognienn roboty, jeżeli pogoda będzie sprzyjająca, w ogrodzie Miczelskim przed Wrocławską bramą pod Nrem 20. spłoniene.

Geiselbrecht,
Mechanik.

Uwiedomienie. Dnia 6. Kwietnia przejeżdżało przez miasto Zbąszeń dwóch żydow trzema koniami, z których pierwszy imieniem Moyzesz Hirsz, podług swego zeznania z Słuzewa w Kujawach, drugi zaś Szmul Chaim z Kutna bydz miał. Ci żydzi będąc tak z strony tamteyszey komory celney względem sprowadzenia z zagranicy drobney monety tal. 79. gr. 6. fen. 6., iako też z strony Magistratu względem suppozycyi, iakoby konie te kradzione były, do aresztu oddani, znaleźli sposob pierzchnienia z tegoż aresztu, a że właściciel tych koni, ktore w samey rzeczy kradzione były się zgłosił, przeto mu takowe wydane zostały. Co się zaś tyczy zostawionych przez tychże żydow pieniędzy, tedy ich zapozywamy, szczegolniey Moyzesza Hirsza, ażeby się wprzeziągu 6 tygodni na komorze w Zbąszeniu, osobliwie zaś na terminie d. 22. Czerwca, d. 6. Lipca i 3. Sierpnia r. t., ktory ostatni termin zawity jest, stawili, i dostatecznie dowiedli iako są właścicielami tych pieniędzy, i z kąd takowe nabyli. Jeżeli zaś na żadnym z tych terminow nie staną, na ten czas podług prawa wspomnionemi pieniędzmi disponować będziemy. W Poznaniu dnia 3. Czerwca 1808.

Deputacya Celt i Akcyz Departamentu
Poznańskiego.

Doniesienie. Kupiec C. F. Mundt z Berlina rekomenduje się pod czas iarmarku S. Janskiego swoim składem najnowszych bijonterow, galanterow i towarow modnych. Sklep iego jest w rynku w kamienicy Bankiera Dawid Marcus w Poznaniu.

Doniesienie. Ogrodowy bezzenny, dobreimi zaświadczeniami opatrzony, tu w Poznaniu służbę znaleźć może u właściciela kamienicy pod Nr. 121.

Uwiedomienie. W składzie owinskiej wodka na szerokiey ulicy pod Nr. 114. można różnych likierow i wodek za słuszną cenę u JP. G. Błodowego dostać. Reiestr ceny darmo przydany zo-

stanie. U tegoż samego J. G. Błodowego pod
wzwyżnadmienionym Numerem jest piwo Szcze-
cinskie brunatne i białe, butelka po 2 zł. do prze-
dania.

Uwiedomienie. Kamienica w rynku pod Nr. 73.
położona, 4 okna z frontu mająca, jest całkiem
lub w częściach od S. Jana b. r. pod pewnymi wa-
runkami do wypuszczenia, lub też z wolney ręki
do przedania. Mający chęć wniyscia w ugodę,
mogą się zgłosić do niżej podpisanego, na Napo-
leonskiej ulicy w pakhofie mieszkającego.

W Poznaniu d. 20. Czerwca 1808.

Radkiewicz.

Doniesienie o fabryce. Po założeniu naszej fa-
bryki cykoryi i srotu w Genthynie, rekommen-
dujemy się naszym przyjacielom handlowym, i obie-
cujemy każdemu zleceniu za słuszną cenę punkt-
walnie zadosyć uczynić. Koszta frachtowe tu ztąd
nie wynoszą tyle iak z Magdeburga. W Genthyn-
ie przy Brandenburg d. 12. Czerwca 1808.

Pieschel i Komp.

Uwiedomienie. Prawdziwy sok z wynalazku
Boyveau Laffecteur w Paryżu pod nazwiskiem:
Rob anti-dyphilitique, jest do przedania w rynku
pod Nr. 44. u Sukcessorow S. G. Treppmachra.

Doniesienie. Kupcy Kolbe i Komp. z Berli-
ne, na ulicy Frydrycha pod Nr. 167, rekommen-
dują się podczas transakcyow świętojańskich z no-
wo-odebranyim sprzętem modnych towarow i ga-
lanteryow. Ilość artykułow za wielka aby ią tu wy-
szczegolnić, podchlebiają sobie jednak, każdemu,
ktory ich swoim zleceniem udaruie, według ży-
czenia się przysłużyć.

Doniesienie. W murzynowie kościelném nie bę-
dzie pod czas aukcyi 13. i 4. Czerwca, rogatego
bydła, ponieważ już jest przedane.

Do przedania. Zegar wspaniały, bardzo pię-
knie zrobiony i przez ośm dni chodący, z fletami,
II walcami, z kazowki daty i dnia, ktory nietyl-
ko kaźdoy godziny przyjemną muzykę fletow sły-
szyć daie, lecz i zaporuszeniem 36 stuczkow gra-
ie, jest u mnie w kamienicy JPana Tittlera pod Nr.
127 przy kościele dominikańskim za słuszną cenę
do przedania. W Poznaniu dnia 26. Czerwca.

Jozef Gdańczyk.

Do przedania lub najećcia. Domostwo podmu-
rowane z drzewa i gliny wystawione niedaleko
rynku pod Nr. 121. w Kościanie sytuowane Bur-
mistrzowi Sprawiedliwości Marmelstein należące,
ktore się z 4 pokoiow iedney garderoby, kuchni,
3 izb pod dachem, stayien na 12 koni, wiazdu,
wozowni, drwalni i innych stayien składa, jest

z'wolney ręki do przedania lub do puszczenia w
naiem. Ochotnik do kupienia lub najećcia może
się do P. Marmelstein teraz w Hamerboroy pod
Grodziskiem i Wolsztynem, lub do kupca Pana
Schmidt w Żrymie względem warunkow kupna lub
najećcia zgłosić.

Do przedania. Dom w rynku pod Nr. 56, jest
do przedania, życzący sobie nabycia, niech się
zgłosi do dziedzica, pod Nr. 48. na drugim piętrze
gdzie się o warunkach dowie.

Sikawka do przedania. Sikawka wielka przez
licytacyą na dniu 30. b. m. o godzinie II przed
południem na ratuszu Poznanskim w Izbie Sessy-
onalney Magistratowey przedana bydź ma. Oczym
publiczność uwiadomiając, wzywa wszystkich kto-
rzyby takowey sikawki nabyć życzyli sobie, aby
na terminie wyznaczonym chęć swoię do kupna
oświadczyli. Taxa tey sikawki w registraturze
magistratowey przeyrzana bydź może.

W Poznaniu d. 18. Czerwca 1808.

Magistrat miasta Poznania.

Do przedania. Publiczności ninieyszym wia-
domo się czyni, iż gospodarstwo zmarłego Mi-
chała Szmargalły w olędрах Nowo Iastrze-
mskich, ktore na 2229 talerow 8 dgr. otaxowane
subhastowane zostało, i tym końcem terminu na
4go Lipca, 1go Sierpnia, i 5do Września r. b. tu
wyznaczone są. Zapozywan wszystkich którzy
rzeczone gospodarstwo posiadać i zapłacić są w sta-
nie, aby na wyznaczonych terminach stanęli, i
ofiary swoje do protokolu ogłosili, spodziewając
się, iż ten ktory na terminie ostatnim naywięcey-
datącym bydź się okaże, jeżeli prawne iakiekol-
wiek przeszkody zachodzić nie będą, przy kupnie
utrzymanym zostanie, na żadne zaś późniejsze
oferty względ nie nastąpi. W Kęrowie dnia
1go Czerwca 1808.

Vigore Commissionis,
Stenger.

List gończy. Jan Bogusław Schellenberg, My-
dlarz około 48 lat stary, miernego wzrostu, bla-
dey i chudey twarzy ma brunatne obcięte włosy,
nosi zielony surdut, płocienne spodnie i takiż ka-
misol, cielőce boty, z długimi cholewami i okrę-
gły kapelusz, uciekł dzisieyszy nocy przekonany
o święto-kradztwo z tuteyszego więzienia. Kaźda
zwierzchność zostaje przeto proszona na tego nie-
bezpiecznego człowieka baczenie mieć oko, i w przy-
dadku przydybania nam go za powroceniem ko-
sztow pod pewnym konwoiem odestać. Bonzość
(Herrnstadt) w Szląsku dnia 12. Czerwca 1808.

Magistrat.

Do
Jaśnie Wielmożnego Prefekta Łuby.

*P*oważenie, które w mem dla Ciebie noszę sercu, wdzięczność za Twoje pracowite starunki o dobro Twego Departamentu, są mi powodem ofiarowania Ci tego krótkiego dzieła w materji owczarzy i owiec, aby przy gazetach przytączone, prędkiey każdego doszło wiadomości, racz Twą czynną poprzeć ręką, gdy Twą wysoką rostopnością uznasz wartym Twoiey approbacyi.

Jestem z powinném uszanowaniem

JW. W. Jmci Pana Dobrodzieia

*Nayniższym sługą
Józef Chłapowski,
Turwi, Rębina etc. Dziedzic.*

*C*zytałem w gazetach o sposobie zdrowym i pożytecznym chowania owiec przez W. Trębickiego. — "Zawielbieniem muszę przyznać troskliwość w udzieleniu publiczności tak pożyteczney wiadomości, do ktorey nic nie ma dodać. To jednak muszę powiedzieć, że chodowanie owiec nie może bydz ogolne wszędzie rowne, ale stosowne do klimatu, pozycyi miejsca i ziemi:

A że ta część gospodarstwa jest iedna z nayzyskowniejszych, a uważam, że gospodarze, mało na to mają uwagi, iż owczarze są tey części tak zyskowej intraty Panami, przeto myśli moje co do urządzenia owczarzy komunikuje: — Powszechnie u nas służą owczarze i owczarkowie na wysługę owiec, czyli, że mają swe owce, miejscami iuż troche poprawione, że owczarze mają 10ty w stadzie, ale coż potym, iednak kiedy owczarkowie swoje mają, z kąd iednak wiele żrzodeł oszukania i pokrzywdzenia właścicieli. — Dla lepszego przeświadczenia nie cytuję tu imienia, ale w moim sąsiedztwie iednemu sąsiadowi przez lat 3 ubyło blisko 300, owiec z stada 1000, a od owczarza i owczarkow z przychowku ich, kupilem 200 owiec, między ktoremi 120 maciorek a 80 innych gatunkow, a pospolicie racluię się, że maciorek część 3cia znaydować się powinna. — Każdy więc rozsądny łatwo w tym postrzeże oszukanie. — Ja sam przyznać muszę, że dopoki miałem owczarzy na owce i owczarkow przez lat 26. gospodarstwa mego, nigdy nie mogłem przyść do superaty owiec, szczęśliwy byłem, kiedym skopy przedał, a braki wybił, że w całości miał liczbę stada zawartego z roku przeszłego. Ułożyłem sobie tedy zmianę zrobić i trzymać owczarzy i owczarkow bez owiec, ale tylko na 6tą lub

7mą owcą, tak jak teraz rok 3ci mam, ale jak wiele użyłem trudności, żadną miarą owczarzy ani owczarkow dostać nie mogłem tu w kraju, i pomimo sprawiedliwego i słusznego zysku, który mieć mogą i mają z 6tej owcy, żaden takiej służby przyjąć niechciał, szukałem tedy sposobow, ażeby moje ułożenie do skutku przyprowadzić, którego bym nie był uskutecznił, gdybym nie miał znajomości w Szląsku i zaprzyjaźnienia z tamtejszemi obywatelami i Panami. Ci mi owczarzy poprzysyłałi. — Doświadczenie mnie nauczyło, jak to jest rzeczą pożyteczną, gdy owczarz i owczarek nie jest Panem swoich owiec, tylko pod jedną cechą jest równo z Pańską Panem w całym składzie 6tej owcy, co przedtym dochować się nie mogłem, jak wyżej wspomniałem, i kontent byłem, gdy podług zawarcia spełna miałem stado po sprzedaniu skopow i zabiciu brakow, teraz zaś od lat 3. tę zrobiwszy odmianę, bardzo znacznie w wioskach moich przychowałem się; przypisuję to, że nie masz 2 lub 3 Panow w owczarni, to jest: właściciel dobr, owczarz i owczarkowie. —

Chcąc krotko rzecz tę podać współrodakom moim, nie przyłączam oszukań, jakim sposobem owczarze i owczarkowie to robią, każdy mając rozum, a da baczność, dostrzeże, jak swoje owce przyuczają, że ich słuchają, że na gwizdanie odłączają się, i gdzie najlepsza trawa one nad brzegami zasiewow lub szkod pasą, jak często i prawie we wszystkich miejscach bez wiadomości Panow skopy i swoje mniemane brakowki przedają, jak im chleb dają, że owczarze dosyć w torbę dawać nie mogą, jak najlepszą paszę i siano dają, jak zawsze więcej maciorek mają w proporcji Pańskich etc. etc. Owczarze także swoje niedościgłe mają nieprzyzwoitych zyskow źródła, których nawet trudno dożyć: żywe przedawają, skorki od żydow kupią, cechują jak jest stado, taką cechą, co się często okazało w moich okolicach. —

Sposob na jaki owczarze są u mnie ugodzeni, komunikuję Prześwietney Publiczności i moim współrodakom, poddając rozsądkowi i rostopności, przydać, poprawić lub mieć podług każdego sposobności.

Kopia kontraktu, jaki daię owczarzom w dobrach moich.

Niżej na podpisie wyrażony daię kontrakt Chryzstofowi Berowi owczarzowi, który podeymuje się bydź na lat 3 za owczarza w Turwi.

1.) Obowiązkiem iego będzie, starać się zawsze, aby szkody żadney w gromadzie nie było. — Dozor i baczność na owczarnią i owczarkow mieć, których dokładnych i pilnych trzymać ma. — Powinnością będzie bydź na usłudze Pańskiej, w tenczas nim owce w pole wypędzą i gdy w owczarni im doroboty mieć nie będą. —

2.) Kontrakt zaczyna się 1. Octobra 1805., a kończy się na ten dzień 1808.

3.) A że owczarz żadnych do stada Pańskiego owiec swoich złączyć nie może, ani owczarkowie swoich sobie trzymać nie mogą; przeto składa wyżej pomieniony owczarkow, tyle, ile jest stada całego, z ktoremi ugoda iemu zupełnie zostawie się dowoli, iednak z użytku wełny, skopow przychowku nie w gotowych pieniądzech, a to dla tego, żeby stada powiększenie ich interessowało, więc owczarz znowu połowę zysku między owczarkow rozdzielić musi.

4.) W przyszłości, gdyby się kiedy owczarz odprawić miał, tedy tak jak złożył, ile gromady będzie, w gotowych pieniądzech za każdą szostą sztukę po reys talerow 2., a za iagnie 6tę po reys talerze odbierze iednym. — Gdyby w przeciągu 3. lat stado się tak powiększyło, że sprzedać by potrzeba, tedy także 6tą część pieniądzy dostać powinien, i owczarkowie ci, pod ktoremi się te na sprzedaż zbytne owce dochowały. — Lecz też za szkodę, gdyby owczarkowie zrobili przez niedozor lub zapasienie, tedy również oppowiedzialnym jest owczarz, ale urzędownie iego uznanie winy bydź powinno.

Soli ośm razy do roku dostanie, przed strzyżką każdą dwa razy i po strzyżce dwa razy. Dla prawdziwych baranów i maciorek hiszpańskich w grubkach wisieć na sznurku w owczarni będzie.

5.) Użytek owczarz brać będzie z wełny przedanej skopow, brakow, grosz 6ty, już to z owczarkami, którym połowa z tego, co owczarz dostanie, należy. — Za skory zdechłych owiec nic nie dostanie owczarz, a toby się starał mieć jaknajmnieyszą liczbę — Owczarz do żadnego expensu, na sol, wantuchy od wagi, ważenia wełny należeć nie będzie, tylko z tego 6go grosza jeszcze się dziesiąty odtrąci. — Każdą owce zdechłą rządzey okazać powinien; a ten po oberznięciu obydwóch uszow, które są pod cechą, wciągnie w reicstr, a dopiero każe obciągnąć. — Gdy się brakowki biją, tedy owczarz szostą dostanie, przedczasem zabić dla siebie nie może. — Po zabiciu bez skory, łoiu pod rękę dostanie szostą.

6.) Mieszkanie mieć będzie dobre, na warzywo ogrod, sześć zagonow na len, sześć na perki uprawne i wygnoiene. Drzewa mu przedać przyrzekam ceną tacy skarbowey w Rąbińskim boru, a fury rachować mu nie będę, i te dać mu bezpłatnie obiecuję. Ze zaś roli mieć nie będzie, przeto ordynaryą brać będzie z spichlerza Pańskiego:

Zyta od każdego sta owiec po wiertelci Poznańskich sześć Nro. 6., lecz od szostey owcy brać wymiaru nie będzie:

Od całego stada dostanie iarzyiny:

Jęczmienia Wiertelci Poznańskich	dwa	Nro.	2.
Grochu	—	—	2.
Tatarki	—	—	2.
Pszeniczy	—	ieden	1.
Prosa	—	—	1.
Krowy na Pańskiej oborze	dwie	—	2.

Świnie wolno mu także trzymać w domu, ale nad 4. nie więcej sztuk.

W przypadku zaś, gdyby w tych 3. latach owczarz Panu się nie spodobał, tedy zostawia sobie wolność, w każdym roku odprawić, iednak nie przedzey iak rok iego, i wypowiedzieć służbę powinien kwartał przed rokiem iego, również ma tę samą wolność i owczarz, tylko wrazie przekonania o kradzież, tego momentu odprawionym bydz może. —

Siana brać będzie na każde sto po cztery fury fornalskie. — Zimą, słomy tyle, ile potrzeba.

Ktory to kontrakt strony sobie dotrzymać przyrzekaia.

Działo się w Turwi dnia 24. Julii roku 1805.

Jozef Chłapowski.

„Niech sobie powiedzą wszyscy, nie będziemy owczarzy i owczarkow trzymać inaczey tylko bez owiec, na 6tą gdzie 1000, na 5tą gdzie 500, na 7mą gdzie 1500, to służyć będą musieli, bo dokądże poydą? a teraz choć zrady moiey w okolicy tak robić chcieli, i poznawali użytek i zysk wielki, to owczarzy dostać nie mogli, zawsze tak powiadali: Tak niebywało przed tym, my tego nie rozumiemy, dostaniemy mieysca gdzieindziey z owcami:?”

Zwykle na S. Michał przyimuie się owczarzy, a po S. Janie urządzamy, spieszę się więc z tym krotkim opisem, ktore dla przysługi moim Ziomkom, kosztem własnym drukować kazałem i do gazet przyłączyć. —

Sowitą będzie dla mnie nadgrada, gdy publiczność uzna wyniki z tąd zyski, których ja owocu już kosztuję. — Czytelnik pozna, że nie dla żadnego to robie swego pożytku,) kiedy już od lat 3. takie mam z memi owczarzami urządzenie,) iedynie tylko z chęci bydz użytecznym współziomkom moim. — Muszę tu na końcu ieszcze przytoczyć, że część gospodarstwa naszego tak polepszyć można przez wprowadzenie w dobrych gatunkach baranow i czynienie regularney wygody owcom, niepozwozenie pasania razem na całych ugorach, ale podzieliwszy na części; bo ustawnie owca po całych biegając pastwiskach, więcey wydepce niżeli wyie, tak ja u siebie urządziłem, i przez polepszenie wełny przez prawdziwe hiszpańskie barany, do tego przyprowadziłem stopnia, że co przedtym 25., 28., 30. owiec na kamień szło, to tego roku $7\frac{1}{2}$ tylko w polepszonych gatunkach potrzebowalem, i to dodać muszę, że w to rachuiąc przeszloroczne nawet iagnięta. —

Sposob polepszenia wymaga wprawdzie nie co koszta na barany i cierpliwości, bo lat 7. czekać trzeba, ażeby zupełnie stado w hiszpańskie zamienić, bo dopiero 3cia generacya zupełnie nabędzie hiszpańskiej prawdziwey wełny, a barany na każdą generacyą muszą bydz hiszpańskie nowo odmienione, ale co też potym za zysk? — kiedy wełna ordynaryina płaci po 10 lub 11 talerow, w tenczas ja moią przedaię po 17 lub 18. — Rachuymy znowu $7\frac{1}{2}$ przeciwko 25 aż do 30.? — Ale nato, iak wspomniałem wygody potrzebuia lepszey iak pospolicie, i soli częściej, lecz wszystkiego tego żalować nie można, kiedy się sownie nadgrodzi.

Szczęśliwym będę; ieżeli podanie moje podobać się będzie publiczności, ieżeli zaś nie, przyimiycie przynajmniej współrodacy, chęć moiey przystugi za skutek. —